Experto Pro Bono
Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej



PRAWO KONSTYTUCYJNE

Poradnik prawny z cyklu

“Twoje Prawa w Twoich Rękach”

PORADNIK

Z ZAKRESU EDUKACJI PRAWNEJ

Niniejszy poradnik został przygotowany w ramach zadania publicznego w zakresie prowadzenia w 2026 roku punktów nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie miasta Biała Podlaska we współpracy z Fundacją Rozwoju Świadomości Obywatelskiej Experto Pro Bono finansowanego ze środków budżetu państwa przez Miasto Biała Podlaska.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Urząd Miasta Biała Podlaska

1. Immunitet parlamentarny - zakres i tryb uchylenia

Posłowie i senatorowie mają szczególną ochronę prawną, nazywaną immunitetem. Często słyszymy o niej w kontekście głośnych spraw, ale rzadko wiemy, na czym dokładnie polega i kto o niej decyduje. Immunitet nie jest przywilejem osobistym polityka. Ma chronić niezależność parlamentu i swobodę wypowiedzi w czasie pracy nad prawem. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, kogo obejmuje immunitet, jakie ma rodzaje i jak wygląda jego uchylenie.

Kogo dotyczy immunitet

Zasady dotyczące posłów zapisano w art. 105 Konstytucji RP. Te same zasady stosuje się do senatorów (art. 108 Konstytucji). Posłowie do Parlamentu Europejskiego podlegają natomiast odrębnym przepisom europejskim, a immunitet sędziów, prokuratorów czy Prezydenta RP reguluje inne przepisy. W tym poradniku opisujemy posłów i senatorów, a w dalszej części, dla prostoty, mówimy o posłach.

Dwa rodzaje immunitetu

Prawo wyróżnia dwa rodzaje immunitetu: materialny i formalny. Różnią się tym, czego dotyczą i czy można ich się zrzec.

Immunitet materialny chroni to, co poseł robi w ramach sprawowania mandatu, czyli na przykład wystąpienia w Sejmie, głosowania, interpelacje czy praca w komisjach. Za taką działalność poseł nie może być pociągnięty do odpowiedzialności ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu (art. 105 ust. 1 Konstytucji). Odpowiada za nią wyłącznie przed Sejmem, który może na przykład go ukarać zgodnie ze swoim regulaminem. Ochrona ta trwa więc bez końca, nawet gdy poseł przestaje być posłem.

Od tej zasady jest jeden wyjątek. Jeżeli poseł w ramach swojej działalności naruszył prawa osób trzecich, na przykład obraził kogoś, kto może uznać to za naruszenie dóbr osobistych, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, ale tylko za zgodą Sejmu. Co ważne, zgody na to nie może wyrazić sam poseł. Decyzja należy do Sejmu.

Immunitet formalny dotyczy czegoś innego. Chroni posła przed odpowiedzialnością karną za czyny niezwiązane z jego mandatem, ale tylko w czasie trwania mandatu. Zgodnie z art. 105 ust. 2 Konstytucji od dnia ogłoszenia wyników wyborów do dnia wygaśnięcia mandatu poseł nie może być pociągnięty bez zgody Sejmu do odpowiedzialności karnej. Po wygaśnięciu mandatu ochrona ta ustaje i sprawę można prowadzić dalej, zgodnie z zasadami ogólnymi. Immunitet formalny nie oznacza więc bezkarności. Oznacza, że w czasie trwania mandatu o możliwości ścigania posła decyduje Sejm.

Co jeszcze chroni poseł: nietykalność

Z immunitetem związana jest także nietykalność. Poseł nie może być zatrzymany ani aresztowany bez zgody Sejmu (art. 105 ust. 5 Konstytucji). Wyjątek dotyczy sytuacji, w której został ujęty na gorącym uczynku przestępstwa i jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. W takim przypadku o zatrzymaniu trzeba niezwłocznie powiadomić Marszałka Sejmu,

który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego. Zatrzymanie na gorącym uczynku nie oznacza więc automatycznie, że poseł zostanie ukarany, ale jest wyjątkiem od zasady, że do zatrzymania potrzebna jest zgoda Sejmu.

Zrzeczenie się immunitetu

Poseł może sam wyrazić zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej (art. 105 ust. 4 Konstytucji). Potocznie mówi się wtedy, że zrzekł się immunitetu. W takiej sytuacji nie stosuje się przepisów o konieczności uzyskania zgody Sejmu na prowadzenie postępowania karnego. Zrzeczenie dotyczy jednak odpowiedzialności karnej. Nie obejmuje zatrzymania ani aresztowania, o których nadal decyduje Sejm. Zrzec się nie można też immunitetu materialnego, bo ten ma chronić wolną debatę w parlamencie, a nie samego posła.

Jak wygląda uchylenie immunitetu

Przepisy Konstytucji uzupełniają ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz Regulamin Sejmu. Procedura wygląda mniej więcej tak. Wniosek o zgodę na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej kieruje się do Marszałka Sejmu. W praktyce najczęściej robi to prokurator, który prowadzi sprawę i uważa, że potrzebuje takiej zgody, żeby przedstawić posłowi zarzuty.

Marszałek kieruje wniosek do komisji sejmowej, która zajmuje się sprawami regulaminowymi, poselskimi i immunitetowymi. Komisja analizuje, czy wniosek jest uzasadniony, wysłuchuje posła, jeśli ten chce się wypowiedzieć, i przygotowuje sprawozdanie z propozycją przyjęcia lub odrzucenia wniosku. Następnie nad wnioskiem głosuje cały Sejm. Uchwała o wyrażeniu zgody wymaga bezwzględnej większości głosów ustawowej liczby posłów, czyli co najmniej 231 głosów spośród 460 posłów. Jeśli wymagana liczba głosów nie zostanie osiągnięta, Sejm nie wyraża zgody i poseł nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej w czasie trwania mandatu.

Poseł ma prawo być wysłuchany na każdym etapie. Sejm nie bada winy posła, tylko sprawdza, czy zarzuty nie są motywowane politycznie i czy nie służą ograniczeniu wykonywania mandatu. Dlatego uchylenie immunitetu nie oznacza, że poseł jest winny. Oznacza jedynie, że prokuratura lub sąd mogą prowadzić sprawę.

Co się dzieje, gdy sprawa toczy się już wcześniej

Czasem postępowanie karne zaczyna się wobec kogoś, kto później zostaje posłem. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 105 ust. 3 Konstytucji, postępowanie karne wszczęte przed dniem wyboru na posła ulega na żądanie Sejmu zawieszeniu do czasu wygaśnięcia mandatu. Na ten czas zawieszony zostaje także bieg przedawnienia w postępowaniu karnym. Dzięki temu poseł nie unika odpowiedzialności przez to, że sprawa się przedawni w czasie, gdy chroni go immunitet.

Przykład z życia

Poseł w wystąpieniu na sali plenarnej Sejmu powiedział ostro o działaniu pewnej firmy i podał informacje, które firma uznała za nieprawdziwe. Firma chce pozwać posła o ochronę dóbr osobistych. Ponieważ wypowiedź padła w ramach sprawowania mandatu, poseł co do zasady nie ponosi za nią

odpowiedzialności. Jeśli jednak firma uważa, że naruszono jej prawa, może domagać się odpowiedzialności sądowej, ale musi uzyskać zgodę Sejmu. Gdyby natomiast poseł jechał samochodem po pijanemu, jego czyn nie miałby związku z mandatem. Prokurator, żeby postawić mu zarzuty, musiałby wystąpić do Sejmu o zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, chyba że poseł sam by się jej zrzekł.

Czy immunitet oznacza bezkarność

Nie. Immunitet nie chroni przed odpowiedzialnością, tylko ustala, kto i w jakim trybie o niej decyduje. Jeśli poseł nie jest chroniony immunitetem materialnym, a zarzuty są poważne, Sejm może zgodę na ściganie wyrazić. Poza tym immunitet formalny ustaje wraz z wygaśnięciem mandatu i wtedy sprawa wraca na zwykłe tory. Immunitet jest więc narzędziem ochrony niezależności parlamentu, a nie sposobem na unikanie odpowiedzialności.

Podsumowanie

Immunitet parlamentarny obejmuje posłów i senatorów. Immunitet materialny chroni działalność w ramach mandatu bez ograniczeń czasowych, a immunitet formalny chroni przed odpowiedzialnością karną za inne czyny, ale tylko w czasie trwania mandatu. Poseł nie może być zatrzymany ani aresztowany bez zgody Sejmu, z wyjątkiem ujęcia na gorącym uczynku, a zgodę na ściganie karne może wyrazić sam albo Sejm bezwzględną większością głosów ustawowej liczby posłów.

2. Konstytucyjne prawo do sądu - gwarancje i ograniczenia

Prawo do sądu to jedno z najważniejszych praw w państwie prawa. Gwarantuje, że każdy, kto uważa, że naruszono jego prawa, może zwrócić się do niezależnego sądu, a sąd zajmie się jego sprawą uczciwie i w rozsądnym czasie. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, co dokładnie obejmuje to prawo, a także kiedy i w jaki sposób może być ograniczane.

Gdzie jest zapisane prawo do sądu

Podstawą jest art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie z nim każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W tym jednym zdaniu mieści się kilka odrębnych gwarancji, które omawiamy poniżej. Uzupełnia je art. 77 ust. 2 Konstytucji, który mówi, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Prawo do rzetelnego procesu gwarantuje też art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Pięć gwarancji w jednym przepisie

Pierwsza gwarancja to dostęp do sądu. Oznacza, że możesz przedstawić swoją sprawę sądowi, a ustawodawca nie może tego zablokować. Druga to sprawiedliwość postępowania. Sąd musi dać stronom szansę przedstawienia swoich racji i traktować je równo. Trzecia to jawność. Rozprawa co do zasady odbywa się publicznie, a wyrok ogłasza się publicznie. Czwarta to rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Sprawa nie powinna się ciągnąć bez końca. Piąta to właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, czyli taki, który ma prawo rozstrzygnąć daną sprawę i nie podlega naciskom z zewnątrz.

Niezawisłość i bezstronność sędziów

Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Oznacza to, że nikt nie może nakazać im, jak mają orzekać. Są także nieusuwalni, co chroni ich przed odwołaniem za niewygodne wyroki (art. 180 Konstytucji). Bezstronność oznacza, że sędzia nie może mieć w sprawie interesu i musi być wyłączony od jej rozpoznawania, jeśli zachodzą okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości co do jego obiektywizmu. W razie takich wątpliwości strona może złożyć wniosek o wyłączenie sędziego.

Droga sądowa i dwie instancje

Prawo do sądu obejmuje nie tylko pierwsze orzeczenie, ale także możliwość odwołania się od niego. Zgodnie z art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Dodatkowo art. 176 ust. 1 Konstytucji stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. W praktyce oznacza to, że od wyroku sądu pierwszej instancji można co do zasady wnieść apelację lub zażalenie do sądu wyższej instancji. Zakazane są także sądy wyjątkowe i tryby doraźne, które można ustanawiać tylko w czasie wojny (art. 175 ust. 2 Konstytucji).

Rozsądny czas postępowania

Prawo do sądu obejmuje też rozpoznanie sprawy w rozsądnym czasie. Jeśli postępowanie trwa zbyt długo, strona może złożyć skargę na przewlekłość postępowania. Jest to rozwiązanie wynikające z ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Skargę można wnieść w trakcie postępowania. Jeżeli sąd ją uwzględni, może stwierdzić, że doszło do przewlekłości, a także przyznać skarżącemu od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2 000 do 20 000 zł.

Kiedy prawo do sądu można ograniczyć

Prawo do sądu nie jest absolutne. Konstytucja pozwala je ograniczać, ale pod ścisłymi warunkami. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji ograniczenia mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą przy tym naruszać istoty tych wolności i praw. Ograniczenie musi więc być proporcjonalne, czyli adekwatne do celu, jaki ma osiągnąć, i nie może pozbawiać prawa jego sensu.

W praktyce ograniczenia przybierają różne formy. Do najczęstszych należą opłaty sądowe, terminy na wniesienie pisma, wymóg, żeby w niektórych sprawach działać przez adwokata lub radcę prawnego, a także wyłączenie jawności rozprawy. Same w sobie nie są niezgodne z Konstytucją, o ile są rozsądne i proporcjonalne.

Najczęstsze ograniczenia w praktyce

Opłaty sądowe mają zapewniać finansowanie sądów, ale nie mogą być tak wysokie, żeby zamknąć komuś drogę do sądu. Dlatego osoba, która nie jest w stanie ponieść kosztów bez uszczerbku dla utrzymania własnego i rodziny, może wnieść o zwolnienie od kosztów sądowych, a w razie potrzeby o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Terminy, na przykład na wniesienie apelacji, mają zapewnić pewność prawa i porządek w postępowaniu, ale w uzasadnionych wypadkach można wnieść o ich przywrócenie, gdy uchybienie nastąpiło bez winy strony. Wymóg zastępstwa przez adwokata lub radcę prawnego występuje na przykład przy skargach kasacyjnych do Sądu Najwyższego, bo pisma te muszą spełniać szczególne wymogi.

Wyłączenie jawności rozprawy także jest możliwe. Art. 45 ust. 2 Konstytucji pozwala na to ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, a także ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Nawet wtedy wyrok ogłasza się publicznie. Przykładem są sprawy rodzinne, w których dobro dzieci przemawia za rozprawą przy drzwiach zamkniętych.

Przykład z życia

Pan Jan chciał pozwać sprzedawcę, który nie dostarczył mu zamówionego towaru. Pozew wniósł do sądu, ale jego sprawa toczyła się bardzo długo, bo kolejne terminy były przekładane bez wyraźnych powodów. Zrozumiał, że może złożyć skargę na przewlekłość. Po uwzględnieniu skargi sąd przyznał

mu sumę pieniężną od Skarbu Państwa. Pan Jan nie mógł też pozwolić sobie na wysoką opłatę od apelacji. Wniósł więc o zwolnienie od kosztów sądowych i przedstawił swoją sytuację materialną. Sąd zwolnił go z opłaty, bo w przeciwnym razie mógłby nie skorzystać z prawa do odwołania. Przykład pokazuje, że prawo do sądu ma realne narzędzia, które pozwalają z niego skorzystać.

Skarga konstytucyjna

Jeżeli uważasz, że orzeczenie w Twojej sprawie wydano na podstawie przepisu niezgodnego z Konstytucją, możesz po wyczerpaniu zwykłych środków odwoławczych złożyć skargę konstytucyjną (art. 79 Konstytucji). Skarga dotyczy niekonstytucyjności samego przepisu, a nie błędów sądu przy jego stosowaniu. Trzeba ją wnieść w terminie trzech miesięcy od doręczenia ostatecznego orzeczenia, a jej szczegółowe zasady określa ustawa o Trybunale Konstytucyjnym. Skarga musi być sporządzona przez adwokata lub radcę prawnego, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Podsumowanie

Prawo do sądu gwarantuje dostęp do niezależnego i bezstronnego sądu, sprawiedliwy i jawny proces oraz rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Obejmuje też prawo do zaskarżenia orzeczenia pierwszej instancji. Można je ograniczać tylko ustawą i w sposób proporcjonalny, dlatego rozsądne opłaty, terminy czy wyłączenie jawności są dopuszczalne, a w razie trudności finansowych przysługują zwolnienia od kosztów i pomoc pełnomocnika z urzędu.

3. Zasada zaufania obywatela do państwa - znaczenie praktyczne

Planując życie i prowadząc biznes, musimy wiedzieć, na jakich zasadach działa państwo. Kupujemy mieszkanie, zakładamy firmę czy wybieramy sposób rozliczania podatków, wierząc, że przepisy nie zmienią się z dnia na dzień na naszą niekorzyść. Tę oczekiwaną stabilność prawa chroni zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, skąd ona wynika, co oznacza w praktyce i jak z niej korzystać.

Skąd wynika ta zasada

Zasada nie jest zapisana w Konstytucji wprost jednym zdaniem. Wywodzi się z art. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z pojęcia państwa prawnego orzecznictwo, zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego, wyprowadziło zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę bezpieczeństwa prawnego. Zgodnie z nią obywatel ma prawo oczekiwać, że prawo jest stabilne, przewidywalne i stosowane uczciwie.

Co ta zasada oznacza w praktyce

Zasada zaufania nie oznacza, że prawo nigdy nie może się zmieniać. Państwo ma prawo zmieniać przepisy, bo zmieniają się potrzeby społeczne i gospodarcze. Oznacza natomiast, że zmiany muszą być rozsądne, przewidywalne i wprowadzane w sposób, który nie zaskakuje obywateli i daje im czas na dostosowanie się. Można wyróżnić kilka praktycznych konsekwencji.

Po pierwsze, prawo nie powinno działać wstecz. Nowe przepisy co do zasady stosuje się do zdarzeń, które nastąpiły po ich wejściu w życie. W prawie karnym zasada ta jest wyraźnie zapisana w Konstytucji. Nikt nie może być skazany za czyn, który w chwili jego popełnienia nie stanowił przestępstwa (art. 42 ust. 1 Konstytucji). Po drugie, ustawodawca powinien zapewniać odpowiedni czas na przygotowanie się do nowych przepisów, czyli tak zwane vacatio legis. Zgodnie z ustawą o ogłaszaniu aktów normatywnych ustawy wchodzą w życie co do zasady po upływie czternastu dni od ogłoszenia, a w ważnych sprawach okres ten bywa dłuższy. Po trzecie, ochroną objęte są prawa nabyte i sytuacje, które ukształtowały się zgodnie z dotychczasowym prawem. Nowe przepisy powinny zawierać rozwiązania przejściowe, które chronią osoby będące w trakcie jakiegoś procesu, na przykład w trakcie postępowania albo budowy.

Czego ta zasada nie gwarantuje

Zasada ochrony zaufania nie jest absolutna. Nie chroni przed każdą niekorzystną zmianą prawa, a jedynie przed zmianami nagłymi, nieprzewidywalnymi i nieuzasadnionymi. Ustawodawca może ją ograniczyć, jeśli przemawia za tym ważny interes publiczny, a zmiana jest proporcjonalna do celu. Nie chroni też przed skutkami własnych błędów, na przykład wtedy, gdy ktoś świadomie korzysta z luki w przepisach lub działa wbrew prawu. Zaufanie chroni przede wszystkim obywateli działających uczciwie i zgodnie z obowiązującym prawem.

Zasada zaufania w administracji

Zasada ta przejawia się także w zwykłych przepisach, z którymi obywatele stykają się na co dzień. Kodeks postępowania administracyjnego (art. 8) nakazuje organom administracji prowadzić postępowanie w sposób budzący zaufanie uczestników do władzy publicznej. Organy powinny też uwzględniać utrwaloną praktykę rozstrzygania w takich samych stanach faktycznych, dzięki czemu obywatel nie jest traktowany inaczej tylko dlatego, że trafił na innego urzędnika. Przepis ten ma zapewniać przewidywalność decyzji i równe traktowanie.

Szczególnie widoczna jest ta zasada w prawie podatkowym. Zgodnie z Ordynacją podatkową niedające się usunąć wątpliwości co do treści przepisów prawa podatkowego rozstrzyga się na korzyść podatnika (art. 2a). Podatnik, który zastosował się do interpretacji indywidualnej wydanej przez organ skarbowy, nie ponosi negatywnych konsekwencji, jeśli stosował ją zgodnie z jej treścią, nawet gdyby później okazało się, że interpretacja była błędna (art. 14k i następne). Dzięki temu przedsiębiorca może zaplanować swoje działania, opierając się na stanowisku urzędu.

Jak powołać się na zasadę zaufania

Zasada zaufania nie jest odrębnym roszczeniem, ale argumentem, który można podnosić w sprawach przed sądem lub organem. Powołuje się na nią strona, która uważa, że zmiana przepisów lub zmiana praktyki organu naruszyła jej uzasadnione oczekiwania. W takim wypadku warto wskazać, jakie przepisy obowiązywały w chwili podejmowania decyzji, jakie działania podjęto w zaufaniu do nich i jak zmiana wpłynęła na sytuację. W sprawach administracyjnych można też powoływać się na wcześniejsze decyzje organu w podobnych sprawach. Jeżeli zmiana prawa uderza w osoby, które nie mogły się do niej przygotować, istotne jest także to, czy ustawodawca przewidział przepisy przejściowe.

Jeżeli uważasz, że przepis, na podstawie którego wydano wobec Ciebie ostateczne orzeczenie, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania wynikającą z art. 2 Konstytucji, możesz po wyczerpaniu zwykłych środków odwoławczych złożyć skargę konstytucyjną (art. 79 Konstytucji). Wymaga ona pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Przykład z życia

Pani Katarzyna prowadzi małą firmę. Przed rozpoczęciem inwestycji uzyskała od urzędu skarbowego interpretację indywidualną, z której wynikało, że może rozliczyć wydatki w określony sposób. Zrobiła tak, jak napisano w interpretacji, i zaplanowała na tej podstawie cały budżet. Po roku urząd stwierdził, że interpretacja była błędna, i zażądał dopłaty podatku z odsetkami. Zgodnie z ochroną wynikającą z Ordynacji podatkowej pani Katarzyna, która zastosowała się do interpretacji, nie ponosi negatywnych konsekwencji swojego postępowania. Przykład pokazuje, że zasada zaufania ma konkretne przełożenie na ochronę uczciwych obywateli i przedsiębiorców.

Podsumowanie

Zasada zaufania obywatela do państwa wynika z art. 2 Konstytucji i oznacza, że prawo powinno być stabilne, przewidywalne i stosowane uczciwie. Nie wyklucza zmian przepisów, ale wymaga, żeby były rozsądne, zapowiadane z wyprzedzeniem i wprowadzane z przepisami przejściowymi. W praktyce

znajduje ona wyraz w zakazie działania prawa wstecz, w vacatio legis, w zasadach postępowania administracyjnego i w ochronie podatnika stosującego się do interpretacji podatkowych.

Experto Pro Bono

Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej

Fundacja Rozwoju Świadomości Obywatelskiej
Experto Pro Bono
ul. Legionów 10, 22-400 Zamość
KRS: 0000582999
e-mail: biuro@fundacjaepb.pl
www.fundacjaepb.pl